

Emo, Kolejny Rok

Sam nie wierze że kurwa
Słyszysz mnie z tego studia
To kolejny rok za mną
I wiele się zmieniło tutaj
Poza tym gdy liczbę kwit w kieszeni
A tam dalej nic
Robie szkołę, robie rap
I to moja praca dziś
Coraz ciężej mi
To te chłodne dni
Gorące noce, w kt&#oacute;rych z ostatnich sił
Otwieram portfel, za ostatnie grosze
Browar, pety, kredyt spłacać nie jest proste
Debil zemnie, w niebyt puszczam znowu budżet
Ej, a jak nie, to pomogą mi kumple
Zn&#oacute;w ogarniam burdel, w życiu co bywa trudne
Wok&#oacute;ł ratunkowym k&#oacute;łkiem, nie pomaga teleturnie
Nowe wersy, teksty, wszystko monotonne
Lecz nadal chwytam za długopis, i daje to tobie
Pisze dalej, ale w obiegu nie masz płyty
A tu wszę gdzie nie spojrzysz, coraz leprze ekipy
Pieprze te hity, pieprze te kity, kto pierwszy z nich ten niby lepszy
Rapu chce tylko od tych prawdziwych, z sercem
W TV kreują lekkie trendy
A tutaj masz coś, co ma wszystkim pozamykać gęby
To te bity, drgają szyby i kolejna zwrotka
Chociaż nie mam dykcji, i mam słaby wokal
Lepszego jutra pr&#oacute;ba, to na nas czeka tutaj
Każdy chciałby tego dotknąć, lecz zbyt wielu po trupach
Już się temu nie dziwię, zmęczenie widzę i
Ile można siedzieć w miejscu, spędzać życi
Kilka godzin na "kime", i dalej lecą z tematem
Zrobię co mogę, by dobry papier wpadał mi za prace
Dziś za błędy płace, dziś momenty ł
W tym konkrety dawniej, dziś zniknęły raczej
Ja się nie poddaje, chce zobaczyć przyszłośę
Jednego dnia się martwisz, łatwo stracić wszystko
REF. X2
To kolejny rok, kolejny krok za mną
To kolejny rok, a wiesz że nie jest łatwo
To kolejny rok, kolejny krok za mną
To kolejny szok, nic już nie jest tak samo
Nic już nie jest tak samo, tak
Kolejny rok, 2006
"Va bank studio", tak
Słuchaj tego, styka